

Niestrawny VAT od żywności

Szacunek wpływu ujednoczenia stawek
podatkowych dla produktów spożywczych

Lipiec 2017



Wstęp

Szanowni Państwo

System podatkowy w Polsce to obecnie około 6 tys. stron – tyle liczą ustawy i rozporządzenia, które stanowią prawo w zakresie podatków. Co więcej, z roku na rok przepisy te w dużej mierze się zmieniają, a w wielu miejscach są sprzeczne albo nieprecyzyjne. Dlatego chyba nikt już nie ma wątpliwości, że system podatkowy w Polsce jest nieprzyjazny, niesprawiedliwy, skomplikowany, niezrozumiały i powinien zostać uproszczony. Trudno już znaleźć przedsiębiorcę, eksperta czy nawet polityka, który polemizowałby z tym stwierdzeniem.

Dysfunkcyjność regulacji widać wyjątkowo wyraźnie na przykładzie podatku VAT w sektorze spożywczym. Królują tu nieprecyzyjne przepisy, mnogość stawek podatkowych dla poszczególnych produktów, niejasne zasady ich stosowania oraz niejednolita – w dodatku nieustannie zmieniająca się – linia interpretacyjna organów podatkowych. To właśnie w branży spożywczej toczą się największe boje między podatnikami a fiskusem o to, według jakich stawek podatku VAT rozliczać poszczególne produkty.

Można to uprościć. Co więcej, wydaje się, że koszty takiej reformy wcale nie byłyby wysokie dla budżetu państwa.

Zapraszamy do lektury.



Małgorzata Samborska

Doradca podatkowy

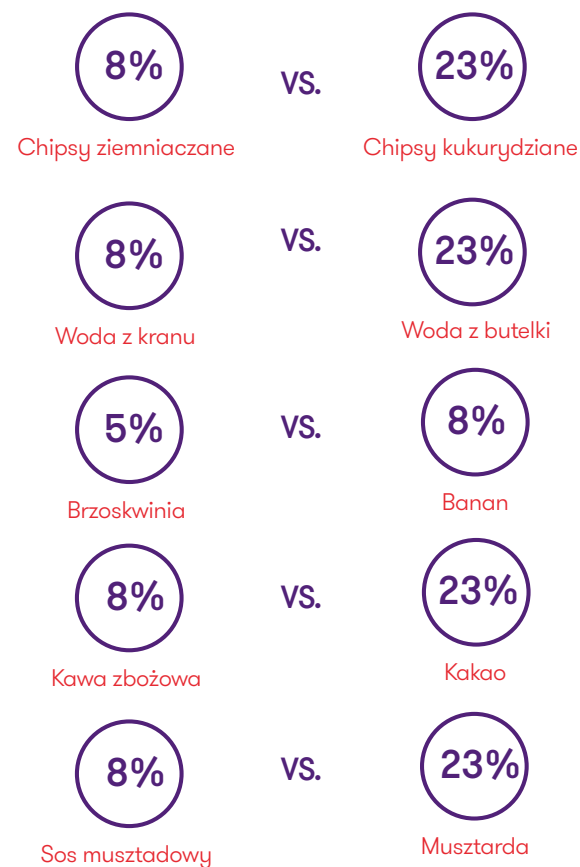
Dyrektor Zespołu Doradztwa dla Branży Artykuły Spożywcze i Napoje

Grant Thornton

Podatkowe absurdy w żywności

Producent lub importer wyrobów spożywczych ma twardy orzech do zgryzienia. Przepisanie odpowiedniej stawki przypomina czasem loterię

Struktura stawek VAT, według których opodatkowane są towary w branży spożywczej, to często gąszcz absurdów, w którym przedsiębiorcy nie są w stanie się poruszać. Przykładów, w których dwa bardzo podobne do siebie produkty są opodatkowane według innych stawek, jest mnóstwo. Trudno dziwić się podatnikom, że rocznie wysyłają tysiące wniosków o interpretacje indywidualne, aby dowiedzieć się, według jakiej stawki powinni rozliczać swoje transakcje.



Interpretacje niewiele wyjaśniają

Dlaczego danemu produktowi przypisano daną stawkę VAT? Lektura interpretacji podatkowych nie zawsze dostarcza logicznych odpowiedzi...

Choć teoretycznie ewentualne wątpliwości podatnika powinny być rozwiewane dzięki systemowi indywidualnych interpretacji podatkowych, to w praktyce różnie z tym bywa – zdarza się, że interpretacje wprowadzają więcej zamieszania niż pożytku. A ponieważ zgodnie z orzecznictwem NSA i TSUE, produkty podobne powinny być opodatkowane w taki sam sposób, urzędnicy piszący interpretacje stosują niezłą ekwilibrystykę, żeby udowodnić odmienność produktów, która uzasadniałaby zastosowanie innych stawek.



Dlaczego pomarańcza ma inną stawkę niż jabłko?

Bo nie da się zrobić z niej... szarlotki

„Robiąc przetwory (np. kompoty) klient zapewne nie dokona zakupu mandarynek, czy bananów, ale wybierze śliwki, gruszki, jabłka. Owoce stanowią mogą składnik różnego rodzaju ciast i deserów. Chcąc upiec szarlotkę klient wybierze jabłka, a nie pomarańcze. I to bez względu na porę roku.”



Dlaczego musztarda ma inną stawkę niż sos musztardowy?

Bo jest... zdrowsza

„Musztarda gotowa jest w odróżnieniu od sosu musztardowego i innych sosów, majonezów, ketchupów uznawana za przyprawę o walorach leczniczych, jak również jest polecana przez dietetyków ze względu na niskokaloryczność i inne właściwości prozdrowotne. Natomiast sosy musztardowe zawierają oleje, mączkę gorczycy, a także zagęstniki i substancje smakowe, które są postrzegane jako mniej zdrowe i niepożądane w produktach spożywczych”.



Dlaczego jedne wafle mają inną stawkę niż inne?

Bo są... inne

„Wbrew twierdzeniu Wnioskodawcy, wafle których zawartość wody nie przekracza 10% masy, różnią się od wafli, których to zawartość wody przekracza 10% zawartości wody w masie”.

Bałagan w VAT uderza w podatników

Skomplikowany system zwiększa ryzyko prowadzenia biznesu i wymaga większych nakładów czasu na analizę i właściwe stosowanie przepisów przez podatników

Założenie ustawodawcy u progu reformy było poniekąd zrozumiałe. Aby pomóc najuboższym w zaspokajaniu podstawowych potrzeb, miały istnieć stawki obniżone:

8% na żywność przetworzoną,

5% na żywność nieprzetworzoną.

Pozostałe produkty miały być opodatkowane stawką podstawową: 23%.

Kiedy jednak na poziomie szczegółów urzędnicy zaczęli przypisywać konkretnym produktom poszczególne stawki, rzeczywistość okazała się znacznie bardziej złożona, niż zakładał ustawodawca i zaczęły piętrzyć się problemy dotyczące tego, co wchodzi do danych grup produktów a co nie, oraz czy dany produkt – np. lekko różniący się od swojej pierwotnej wersji – powinien zostać przypisany do tej samej czy innej grupy produktów.

I stąd potężne zamieszanie wśród podatników. Tylko w 2015 r. 1 825 razy pytali oni we wnioskach o interpretacje indywidualne o stawki VAT od produktów żywnościowych, a w 2016 r. – 1 193 razy. Wyjaśnienia niestety nie zawsze są precyzyjne. Urzędnicy odpowiadają, że:

„To podatnika obciąża obowiązek i ryzyko prawidłowego sklasyfikowania sprzedawanych towarów, a w razie wątpliwości podatnik może w tym zakresie zwrócić się do Urzędu Statystycznego w Łodzi”.

Niestety danych odpowiadających na pytanie, ile razy wnioskowano do Urzędu Statystycznego o pomoc w dokonaniu takich klasyfikacji, brak.

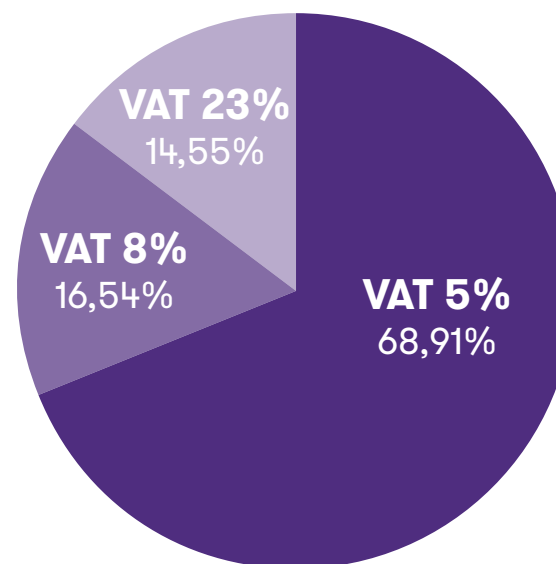
Jednocześnie organy kwestionują prawidłowość dokonanej klasyfikacji statystycznej, a tym samym prawidłowość zastosowanych stawek VAT w trakcie kontroli skarbowych. Przykładem może być ciągle nierozstrzygnięta ostatecznie sprawa producenta lodów – lizaków wodnych, któremu fiskus podważył prawo do stosowania stawki 5% twierdząc, że przedmiotem dostawy jest... napój, a nie lody. Organy podatkowe przegrały batalię przed WSA (sygn. akt I SA/Wr 311/15 i inne). Niestety, przedsiębiorca zbankrutował.

Żywność głównie z „piątką”

Obecnie największa część wydatków na żywność (aż 69%) dotyczy produktów opodatkowanych stawką 5%. Na produkty opodatkowane stawką 8% wydajemy znacznie mniej

Według obliczeń Grant Thornton, stawka podstawowa 23% stosowana jest do zaledwie 15% procent wartości sprzedaży w kategorii żywność i napoje bezalkoholowe. Zdecydowana większość wydatków dotyczy zakupu produktów opodatkowanych według stawki obniżonej 5% - to ponad dwie trzecie całego obrotu w tym segmencie. Druga z obniżonych stawek - 8% - ma wartościowo zastosowanie znacznie rzadziej, a to właśnie wybór między 5% a 8% przyprawia podatników o największy ból głowy, ponieważ różnice między tymi grupami produktów są najmniejsze.

Wykres. Struktura zakupu produktów żywnościowych i napojów według stawek



Źródło: Obliczenia własne na podstawie badania Głównego Urzędu Statystycznego „Budżety gospodarstw domowych w 2015 r.”



Gdyby stawki były dwie – podstawowa 23% i obniżona 5% – sytuacja byłaby znacznie prostsza.

A gdyby tak uprościć system...

Ujednolicenie stawek na produkty żywnościowe nie byłoby tak kosztowne dla budżetu, jak mogłoby się wydawać. A korzyść dla firm byłaby ogromna

Postanowiliśmy sprawdzić, jaki byłby koszt całościowego lub przynajmniej częściowego ujednolicenia stawek podatkowych. Swoje obliczenia oparliśmy na badaniu Głównego Urzędu Statystycznego „Budżety gospodarstw domowych w 2015 r.” (przeprowadzone na podstawie 37 tys. ankiet). Według niego, średnie miesięczne wydatki na żywność na osobę w gospodarstwie domowym to 239 zł, a razem z napojami bezalkoholowymi kwota ta stanowi 262 zł.

Przyjmując za GUS liczbę mieszkańców Polski na 38,4 mln oraz analizując dane GUS dotyczące wydatków gospodarstw domowych na konkretne grupy produktów spożywczych (szczegółowa tabela dotycząca wydatków składających się na tzw. koszyk konsumpcyjny) obliczyliśmy, że wydatki gospodarstw domowych na żywność i napoje bezalkoholowe (bez alkoholi, gastronomii i wydatków na żywność podmiotów innych niż osoby fizyczne) w skali roku wynoszą zatem ok. 121 mld zł. Podatek VAT od tej kwoty to 8,7 mld zł.



Według obliczeń Grant Thornton, gdyby zamiast dwóch stawek obniżonych: 8% i 5% wprowadzona została tylko jedna stawka 5% (23% zostaje bez zmian), dochody budżetu państwa spadłyby jedynie o ok. 529 mln zł.

Biorąc pod uwagę fakt, że przychody budżetu Państwa zaplanowane na 2017 r. to 325,4 mld zł, to ubytek rządu 0,17% tej kwoty wydaje się niemal niezauważalny, a korzyści płynące z takiej reformy dla polskich firm – ogromne.

Wydatki na żywność i napoje w podziale na stawki VAT

Obecne trzy stawki: 23%, 8% i 5%

Aktualne stawki	VAT 23%	VAT 8%	VAT 5%	Razem
brutto	17 605 792 952	20 004 276 665	83 370 371 391	120 980 441 008
VAT	3 292 140 145	1 481 798 271	3 970 017 685	8 743 956 102
netto	14 313 652 806	18 522 478 394	79 400 353 706	112 236 484 906

Wariant I: dwie stawki VAT 23% i 5% na żywność i napoje bezalkoholowe

	VAT 23%	VAT 8% → VAT 5%	VAT 5%	Razem
brutto	17 605 792 952	20 004 276 665	83 370 371 391	120 980 441 008
VAT	3 292 140 145	952 584 603	3 970 017 685	8 214 742 434
netto	14 313 652 806	19 051 692 062	79 400 353 706	112 236 484 906
Różnica dla budżetu				-529 213 668

Pozostałe warianty

Zdecydowanie „droższe” dla budżetu byłoby pełne ujednoczenie stawek. Gdyby wszystkie produkty żywnościowe oraz napoje bezalkoholowe objąć jedną stawką VAT 5%, wiązałyby się to z kosztem około 3 mld zł.

Wariant II: jedna stawka VAT 5% na żywność i napoje bezalkoholowe

	VAT 23% → VAT 5%	VAT 8% → VAT 5%	VAT 5%	Razem
brutto	17 605 792 952	20 004 276 665	83 370 371 391	120 980 441 008
VAT	838 371 093	952 584 603	3 970 017 685	5 760 973 381
netto	16 767 421 859	19 051 692 062	79 400 353 706	115 219 467 626
Różnica dla budżetu				-2 982 982 72

Gdyby jedną stawkę VAT 5% zastosować jedynie dla produktów żywnościowych (bez napojów) kwota nie byłaby już tak wysoka – 1,7 mld.

Wariant III: jedna stawka VAT 5% na żywność (bez napojów bezalkoholowych)

	VAT 23% → VAT 5%	VAT 8% → VAT 5%	VAT 5%	Razem
brutto	8 210 194 250	19 298 568 957	82 664 663 683	110 173 426 890
VAT	390 961 631	918 979 474	3 936 412 556	5 246 353 661
netto	7 819 232 619	18 379 589 483	78 728 251 127	104 927 073 229
Różnica dla budżetu				-1 654 822 097

Natomiast wprowadzenie jednej stawki w wysokości 8% byłoby już wręcz korzystne dla budżetu – do kasy Państwa z tytułu VAT od żywności i napojów bezalkoholowych wpłynęłoby o około 0,2 mld zł więcej niż przy obecnych stawkach.

Wariant IV: jedna stawka VAT 8% na żywność i napoje bezalkoholowe

	VAT 23% → VAT 8%	VAT 8%	VAT 5% → VAT 8%	Razem
brutto	17 605 792 952	20 004 276 665	83 370 371 391	120 980 441 008
VAT	1 304 132 811	1 481 798 271	6 175 583 066	8 961 514 149
netto	16 301 660 140	18 522 478 394	77 194 788 325	112 018 926 859
Różnica dla budżetu				217 558 047

Uwagi metodologiczne:

Wszystkie wyliczenia zostały dokonane przy założeniu, że zmiana stawek podatkowych nie wpłynęłaby na ceny brutto produktów.

Mamy świadomość, że powyższe wyliczenia nie są precyzyjne, przynajmniej z następujących powodów:

1. Oparte są o dane dotyczące budżetów gospodarstw domowych za 2015 r., tymczasem w 2016 r. wydatki na żywność wzrosły o 4,5%.
2. Dane GUS pochodzą z badań ankietowych, a nie rzeczywistych transakcji (choć grupa badawcza 37 tys. osób daje bardzo wiarygodną bazę do badań).
3. Dane GUS nie zawierają wydatków na żywność innych podmiotów niż osoby fizyczne (chodzi np. o instytucje publiczne, które kupują żywność bez prawa do odliczenia VAT, jak: szkoły, przedszkola, żłobki, wojsko, szpitale i więzienia oraz o podmioty, które świadczą usługi zwolnione z VAT, np. banki czy firmy ubezpieczeniowe) ani wydatków na gastronomię.

Nawet gdyby uwzględnić jednak powyższe czynniki w analizie, ostateczne wyniki nie różniłyby się na tyle istotnie, aby podważały główne wnioski raportu.

Reforma za nie więcej niż miliard

W odpowiedzi z dnia 2 marca 2017 r. na interpelację poselską nr 9812 pana posła Jakuba Kuleszy w sprawie kosztów obniżenia stawki podatku VAT na żywność i usługi gastronomiczne, Podsekretarz Stanu Paweł Gruza wskazał, że:

„Obniżenie stawki podatku od towarów i usług na artykuły żywnościowe i usługi gastronomiczne z 8% do 5% spowodowałoby ujemne skutki budżetowe w skali roku w wysokości ok. 1,5 mld zł (w warunkach 2017 r.)”.

Należy pamiętać, że wyliczenia ministerialne uwzględniają obniżenie stawki VAT do 5% nie tylko na produkty żywnościowe, ale także na usługi gastronomiczne, natomiast my w naszych wyliczeniach uwzględniliśmy jedynie ujednoczenie stawek w zakresie produktów żywnościowych.

Można zatem szacować, że ujednoczenie obniżonej stawki VAT wyłącznie na produkty żywnościowe i napoje (bez gastronomii) nie powinno kosztować budżetu państwa więcej niż 1 mld zł (przyjmując bardzo ostrożne podejście, uwzględniające zastrzeżenia metodologiczne, o których mowa była na poprzedniej stronie).

Z prezentowanych danych widać, że po wprowadzeniu jednolitej stawki VAT w wysokości 8% na żywność i napoje bezalkoholowe, dochody budżetowe nawet by wzrosły. Jednak zmiana ta oznaczałaby wzrost cen podstawowych produktów spożywczych i odczuliby ją najmocniej najubożsi, w których koszyku konsumpcyjnym znajduje się najwięcej produktów opodatkowanych dzisiaj według stawki 5%.



Wnioski



Zamiana stawki 8% na 5% dla produktów żywnościowych i napojów bezalkoholowych oznaczałoby dla budżetu koszt w granicach 1 mld złotych. Przy wpływach VAT na zakładanym na 2017 r. poziomie 143,5 mld zł. - to zaledwie 0,7% wpływów z tytułu tego podatku.



Ujednoczenie stawki VAT na żywność i napoje bezalkoholowe zmniejszyłoby liczbę wydawanych w tym zakresie interpretacji indywidualnych, kontroli podatkowych, a także ciągnących się latami rozstrzygnięć przed sądami administracyjnymi - a to również oznacza mniejsze wydatki budżetu na obsługę administracji i sądownictwa.



Wobec oczywistych korzyści płynących z uproszczenia systemu wydaje się, że warto rozważyć ujednoczenie stawki VAT na żywność i napoje bezalkoholowe.

Kontakt



Małgorzata Samborska

Doradca podatkowy

Dyrektor Zespołu Doradztwa dla Branży Artykuły Spożywcze i Napoje

T: +48 22 205 4930

M: +48 661 538 580

E: Malgorzata.Samborska@pl.gt.com



Informacje zawarte w niniejszym dokumencie mają jedynie charakter ogólny i poglądowy. Nie stwarzają one stosunku handlowego ani stosunku świadczenia usług doradztwa podatkowego, prawnego, rachunkowego lub innego profesjonalnego doradztwa. Przed podjęciem jakichkolwiek działań należy skontaktować się z profesjonalnym doradcą w celu uzyskania porady dostosowanej do indywidualnych potrzeb.

Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. dołożyło wszelkich starań, aby informacje znajdujące się w niniejszym dokumencie były kompletne, prawdziwe i bazowały na wiarygodnych źródłach. Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. nie ponosi jednak odpowiedzialności za ewentualne błędy lub braki w nich oraz błędy wynikające z ich nieaktualności. Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. nie ponosi także odpowiedzialności za skutki działań będące rezultatem użycia tych informacji.

Współpraca:

Łukasz Kempa

Michał Rodak

Kontakt dla mediów:

Jacek Kowalczyk

Dyrektor Marketingu i PR

T: +48 22 205 4841

M: +48 505 024 168

E: Jacek.Kowalczyk@pl.gt.com